

Skreczko, Adam

Rozwój duszpasterstwa trzeźwościowego w Polsce w okresie Wielkiej Nowenny Tysiąclecia

Warszawskie Studia Pastoralne 5, 55-76

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Adam Skreczko*

Rozwój duszpasterstwa trzeźwościowego w Polsce w okresie Wielkiej Nowenny Tysiąclecia

Pijaństwo i alkoholizm niszczą życie jednostek i całych społeczeństw. Zjawiska te oddziaływały i oddziałują negatywnie także na życie narodu polskiego. Stąd też ważną sprawą jest przeciwdziałanie tym zagrożeniom.

Polski ruch trzeźwościowy narodził się w XIX w., w okresie szczególnego rozpicia ludności (1815–1863).¹ Przechodził następnie różne koleje losu.² Trzeźwość społeczeństwa stała się jedną z podstawowych trosk Kościoła katolickiego w Polsce. Możliwość ukazania dorobku naszego Kościoła na tym polu przed drugą wojną światową dał I Katolicki Międzynarodowy Kongres Antyalkoholowy.³ Druga wojna światowa zniszczyła prężny, polski ruch przeciwalkoholowy. Kierunek powojennej działalności trzeźwościowej Kościoła określił Episkopat Polski.⁴ W swoich listach pasterskich biskupi polscy wzy-

* Ks. dr hab. Adam Skreczko, profesor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, kierownik Katedry Teologii Pastoralnej Małżeństwa i Rodziny w Instytucie Studiów nad Rodziną (UKSW) oraz profesorem Międzywydziałowej Katedry Teologii Katolickiej na Uniwersytecie w Białymstoku, redaktor „Rocznika Teologii Katolickiej UwB”. Autor licznych publikacji dotyczących małżeństwa i rodziny, a zwłaszcza wychowania w rodzinie.

¹ Por. H. Korża, *ABC wychowania trzeźwościowego*, „Ateneum Kapłańskie” 66(1974) nr 394, s. 182.

² Por. J. Kochański, *Duszpasterstwo trzeźwości*, w: R. Kamiński (red.), *Teologia pastoralna*, t. 2, Lublin 2002, 378–384.

³ Por. B. T. Woronowicz, *Alkoholowe vademecum dla każdego*, Zakroczym 1993, s. 85.

⁴ W 1947 r. bp T. Bensch wzywał: „Wobec powojennego nawrotu pijaństwa, który jest wyjątkowo groźny ze względu na warunki i zadania życia polskiego w obecnej chwili, wzywamy duchowieństwo świeckie i zakonne, by dołożyło wszelkich

wali do szerzenia ducha Bożego w Polsce i do wypowiedzenia walki pijaństwu i nietrzeźwości w życiu społecznym i rodzinnym. W związku z narastającym stale w tym okresie pijaństwem i alkoholizmem w naszym kraju i jego destrukcyjnym wpływie na życie rodzin, akcja trzeźwościowa prowadzona przez Kościół wyraźnie została zintensyfikowana.⁵ Pod koniec lat 40-tych w ramach Krajowej Centrali „Caritas” pod kierownictwem ks. A. Cząstki działał Krajowy Referat Trzeźwości.⁶ W ciągu dwóch lat jego działalności powołano do życia 448 bractw trzeźwości, skupiających około 119 tys. członków.⁷ Bractwa te działały do roku 1950. W tym bowiem roku uległo likwidacji wiele instytucji kościelnych, także bractwa trzeźwości zaprzestały swojej działalności ze względu na zaistniałe warunki polityczne.

W niniejszym opracowaniu omówiona zostanie działalność Kościoła katolickiego na polu trzeźwościowym w Polsce w okresie Wielkiej Nowenny Tysiąclecia.⁸ Okres ten charakteryzował się wzmożoną pracą w tej dziedzinie. Do takiej troski i pracy dopingował szczególnie zbliżający się jubileusz Tysiąclecia Chrztu Polski, wydarzenie o z niezwykłej doniosłości dla dziejów Kościoła w Polsce, jako początku chrześcijaństwa na naszych ziemiach, przypadający na 1966 r. Prymas Polski Stefan Wyszyński wraz z Episkopatem Polski już w roku 1956 zaproponowali wiernym systematyczne przygotowywanie się

starań celem ratowania od pijaństwa wiernych, jakikolwiek sposób powierzonych ich pieczy duszpasterskiej. Niech po parafiach powstają ruchy abstenenckie i niech pełnym życiem zakwitną znowu bractwa wstrzeźliwości o małżonków zwracamy się z serdecznym apelem, by unikali spożywania wódki, samogonu, absyntu, bo tylko wtedy rodzic im się będą dzieci zdrowe, piękne, zdolne i twórcze. Zaklanamy rodziców, nauczycielstwo i wychowawców, by swoim wpływem i przykładem zaprawiali wcześniej młodzież do życia prostego, wstrzeźliwego, higienicznego”. T. Bensch, *List pasterski o zwalczaniu pijaństwa*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 3(1947) nr 1, s. 11–12.

⁵ Por. M. Lisowski, *Alkoholizm i moralność*, w: M. Lisowski (red.), *Zarys alkoholologii*, Kraków 1965, s. 23n; tenże, *Pijaństwo i alkoholizm jako problem społeczny, moralny i pastoralny*, 16(1985) nr 5, s. 38–58.

⁶ Por. W. Osmólski, *Ks. A. Cząstka – Apostoł Trzeźwości*, „Biuletyn Domu Rekolekcyjnego Duszpasterstwa Trzeźwości”, Zakroczym 1980 nr 8, s. 30–34.

⁷ Por. tamże, s. 34.

⁸ Więcej na ten temat: A. Skreczko, *Troska Kościoła katolickiego w Polsce o małżeństwo i rodzinę w okresie Wielkiej Nowenny Tysiąclecia (1957–1966). Studium teologiczno-pastoralne*, Białystok 2002, s. 70–110.

do tej ważnej rocznicy. Biskupi uważali, że bez dogłębnego przygotowania narodu trudno mówić o właściwym przeżyciu rocznicy Chrztu Polski, a więc ponownym niejako odnalezieniu swoich korzeni i swojej chrześcijańskiej tożsamości. Z lektury testamentu Prymasa Wyszyńskiego możemy się dowiedzieć, jak pojmowano wówczas rolę i zadanie Kościoła: *Kościółowi w Polsce służyłem według najlepszego rozeznania jego sytuacji i potrzeb. (...) Uważałem sobie za łaskę, że mogłem z pomocą Episkopatu Polski przygotować naród przez Wielką Nowennę, Śluby Jasnogórskie, akt oddania narodu Bogurodzicy w macierzyńską niewolę miłości i Społeczną Krucjatę Miłości – na nowe Millenium. Gorąco pragnę, by naród polski pozostał wierny tym zobowiązaniom.*⁹

Wśród wielu spraw stanowiących przedmiot szczególnego zainteresowania w tym okresie Kościoła w Polsce, znajdował się problem pijaństwa i alkoholizmu. *Jeden z najbardziej popularnych tematów duszpasterstwa parafialnego w Polsce stanowi trzeźwość i abstenencja od alkoholu.*¹⁰ Uważano, że temat ten *należy do rzędu niezmiernie palących spraw.*¹¹ Niektórzy przedstawiciele Kościoła akcję tę widzieli wręcz jako najważniejsze zadanie Kościoła.¹² Myśl tę wyraża wypowiedź biskupów do duchowieństwa po odbytej w marcu 1960 r. Konferencji Plenarnej: *Tak często biskupi polscy w swoich listach pasterskich, w niezliczonych kazaniach okolicznościowych, zwłaszcza w czasie wizytacji pasterskich, w tyłu zarządzeniach i odezwach nawołują do energicznej walki z zakorzenionymi wśród Ludu wiernego nałogami. Zwłaszcza teraz, w czasie Wielkiej Nowenny, przed Tysiącleciem Chrześcijaństwa, wezwania Episkopatu są wyjąt-*

⁹ Testament Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Polski, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 71(1981) nr 6–7, s. 210.

¹⁰ Z. Narecki, *Duszpasterstwo zwyczajne w parafii a urzeczywistnianie Kościoła*, Lublin 2001, s. 497.

¹¹ Sprawozdanie z działalności Archidiecezjalnego Referatu trzeźwości we Wrocławiu za rok 1959, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” 15(1960) nr 4, s. 236.

¹² „Na początku drugiego tysiąclecia chrześcijaństwa w Polsce najważniejszą sprawą jest akcja trzeźwości. Akcją tą musi się zająć przede wszystkim duchowieństwo”. W. Osmański, *Ratowanie młodzieży przed pijaństwem i alkoholizmem*, „Homo Dei” 35(1966) nr 3, s. 169.

kowo częste. Cały program Wielkiej Nowenny ma na celu odnowę serc i obyczajów naszych.¹³

Akcja trzeźwościowa prowadzona przez Kościół katolicki w Polsce w okresie trwania Wielkiej Nowenny Tysiąclecia nawiązywała do polskiej tradycji w tym względzie.¹⁴ *W czasach przedwojennych akcja przeciwalkoholowa była szeroko rozwinięta i cnota trzeźwości zaczęła sobie żłobić mocny nurt wśród społeczeństwa polskiego. Owocne i skuteczne wysiłki polskich organizacji przeciwalkoholowych jak również działaczy zarówno duchownych jak i świeckich, znalazły żywy oddźwięk i uznanie wśród podobnych organizacji innych państw.*¹⁵

O pijaństwie polskim tamtego okresu tak pisał Stefan Kunowski: *Stało się ono pośmiewiskiem u innych narodów, które mają przysłowie „pijany jak Polak”, chociaż same więcej nadużywają alkoholu w winie lub w piwie. Polskie pijaństwo więc musi być specyficznie inne i być może polega na picciu dla samego upicia się, a nie dla osiągnięcia jakichś pośrednich stanów, jak różowy humor, dobre samopoczucie, czy też odwaga i kuraż. Taki kult pijaństwa jest szczególnie niebezpieczny, gdyż rodzi natógowy alkoholizm tak indywidualny jednostek, jak też alkoholizm społeczny określonych zawodów i warstw społeczeństwa. Wreszcie skutki natogu alkoholowego przenoszą się na teren rodziny, gdzie w straszliwy sposób odbijają się na dzieciach i żonie alkoholika lub też z czasem zagarniają pod swoje wpływy całą rodzinę od dziadków i rodziców aż po dzieci i wnuki.*¹⁶

Najboleśniejszym problemem był alkoholizm w rodzinie i związany z nim problem duszpasterski.¹⁷ Polega on na szeregu praktycz-

¹³ Episkopat Polski, *Głos biskupów polskich do duchowieństwa z Konferencji Episkopatu*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” 15(1960) nr 5, s. 304.

¹⁴ Por. M. Hałaszk, *Duszpasterska akcja przeciwalkoholowa w Polsce w latach 1959–1980*, Lublin 1981, s. 84–113.

¹⁵ W. Padacz, *Szerzenie cnoty trzeźwości w Archidiecezji Warszawskiej*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 42(1960) nr 2, s. 110.

¹⁶ S. Kunowski, *Alkoholizm w rodzinie jako problem duszpasterski*, „Homo Dei” 34(1965), nr 2, s. 96.

¹⁷ Por. R. Szychmiller, S. Szuglacz, *Alkoholizm a istotne obowiązki małżeńskie*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie. Nauki Prawne”, 1998, z. 1, s. 128–146; J. Śledzianowski, *Zagrożenie alkoholizmem młodocianych w sro-*

nych pytań, co duszpasterz parafialny ma robić, mając „ubogie środki” wychowawczego działania, jak słowo i modlitwa, by nie dopuszczać alkoholizmu do rodzin chrześcijańskich, by rodziny nie stawały się przedszkolem alkoholowym dla dzieci, by wreszcie wykorzeniać zadawniony alkoholizm z życia rodzinnego. Najdalszy cel tych wysiłków nierównej walki duszpasterskiej z nałogiem alkoholizmu w rodzinach wiernych jest ściśle religijny.¹⁸

Alkohol to nie tylko śmiertelny wróg rodziny, ale wraz z nią rzucał w przepaść na zatracenie cały naród, a wreszcie grozi niebezpieczeństwem Kościołowi, który z powodu zarazy alkoholowej nie będzie mógł spełniać swej duszpasterskiej roli pośredniczenia w prowadzeniu ludzi do środków zbawienia.¹⁹ Kościół więc za przykładem Chrystusa Pana musi szukać zbłąkanych owiec i jak dobry pasterz prowadzić je na znalezione pastwiska, «żeby miały życie i obficie miały» (Por. J 10, 9–10). Kościół w Polsce w latach powojennych dobrze widział zagrożenie pijaństwem i alkoholizmem w naszym kraju i próbował wyjść naprzeciw proponując rozmaite sposoby przeciwwagi temu groźnemu zjawisku.²⁰

W ramach prowadzonej wielkiej akcji duszpasterskiej, jaką była Wielka Nowenna, akcja trzeźwościowa oparta była głównie na jednym ze Ślubowań Jasnogórskich, które brzmiało: *Przyrzekamy wypowiedzieć walkę lenistwu i lekkomyślności, marnotrawstwu, pijaństwu i rozwiązłości.*²¹

dowiskach rodzinnych i możliwości przeciwdziałania, w: J. Łedzianowski (red.), *Forum trzeźwościowe o młodych i dla młodych*, Kielce 1992, s. 30–32; Z. Góra, *Kształtowanie postaw trzeźwościowych w rodzinie w listach pasterskich Episkopatu Polski w latach 1945–1974*, mps, Kraków 1986.

¹⁸ „W walce z alkoholizmem nie wystarczy tylko podkreślać względy gospodarczo-społeczne, ale trzeba koniecznie sięgnąć do życia łaski i modlitwy oraz do abstenencji jako najlepszej broni w zwalczaniu klęski alkoholizmu”. W. Urban, *Apostolat trzeźwości*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” 13(1958) nr 1, s. 55.

¹⁹ Por. K. R. Ostrowski, *Alkoholizm i pijaństwo w świetle Listów Pasterskich Episkopatu Polski*, Kraków 1992; B. Wojtyna, *Zjawisko alkoholizmu w Listach Pasterskich Episkopatu Polski w latach 1945–1986*, mps, Wrocław 1986.

²⁰ Uwagi pedagogiczno-pastoralne w akcji antyalkoholowej w obronie rodziny podaje: S. Kunowski w cytowanym już artykule. Por. tamże, s. 101–105.

²¹ Por. *Jasnogórskie Śluby Narodu polskiego*, Komańcza 1956 r., w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Dzieła Zebrane*, t. II: 1953–1956, Warszawa 1995,

Szczególną uwagę na sprawę nadmiernego picia alkoholu zwrócono w kilku latach teje akcji: w roku poświęconym małżeństwu (1960)²², rodzinie (1961)²³ oraz w roku 1964, który przebiegał pod hasłem: *Walka z wadami narodowymi i zdobywanie cnót chrześcijańskich*.²⁴ Wydawane wtedy były przez biskupów specjalne Instrukcje w sprawie walki z alkoholizmem.²⁵ Powodem, który skłonił Prymasa i Episkopat do nadania priorytetowego znaczenia trosce o trzeźwość (tj. do umieszczenia słów dotyczących pijaństwa w tekście Ślubowania, jak też podjęcia szczególnej „walki” z wadami narodowymi w programie Wielkiej Nowenny) był fakt, że zjawisko pijaństwa i alkoholizmu stanowiło wówczas coraz bardziej narastającą

s. 9–12.

- ²² W zaleceniach wykonawczych Episkopatu Polski czytamy: „W IV roku WN prowadzić walkę z alkoholizmem z pozycji dobra małżeństwa i rodziny. Sławne hasło «Przez abstinencję wielu do trzeźwości wszystkich» rozumieć przede wszystkim: «przez abstinencję księży do trzeźwości świeckich»”. Episkopat Polski, *Czwarty Rok Wielkiej Nowenny przed Tysiącleciem Chrztu Polski „Małżeństwo – Sakrament Wielki w Kościele”*, mps, Archiwum Archidiecezji Białostockiej (dalej skrót: AAB; Oto zalecenie Kurii Wrocławskiej: „Pamiętajmy, że wiele małżeństw w naszej ojczyźnie jest nieszczęśliwych właśnie z powodu nadużywania napojów alkoholowych przez mężów. Czwarty rok Wielkiej Nowenny: «Małżeństwo – Wielki Sakrament w Kościele» daje nam sposobność omówienia i tego zagadnienia, by stanąć w obronie świętości i nierozzerwalności węzła małżeńskiego”. *Akcja trzeźwościowa*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” 15(1960) nr 9, s. 475.
- ²³ W programie na ten rok znajdujemy słowa: „Zdajemy sobie sprawę z tego, że biedne są rodziny, gdzie zagnieździło się pijaństwo. U nas urosło ono do problemu. (...) Sama modlitwa nie załatwi tej „choroby”, ani sam przykład, ani jedno kazanie o zgubnych skutkach alkoholu – z najlepszego podręcznika homiletycznego. Nie ma w tej chwili skutecznej metody w szczegółach opracowanej na pijackie „bractwo” rozkrzyczanych „mocarzy”, ale czas nagli, ręk nie założymy. Parafia musi wyzuczyć, że to sprawa serca duszpasterza”. Episkopat Polski, *Piąty Rok Wielkiej Nowenny przed Tysiącleciem Chrztu Polski „Rodzina – Bogiem silna”*, mps, AAB.
- ²⁴ Por. Episkopat Polski, *O nowym człowieku w Jezusie Chrystusie. List Biskupów Polskich na rozpoczęcie ósmego roku Wielkiej Nowenny, Jasna Góra, 3 V 1964*, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–1974*, Paryż 1975, s. 350–354 (dalej skrót: LEP).
- ²⁵ Np. w Archidiecezji Warszawskiej: *Instrukcja w sprawie walki z alkoholizmem i szerzenia cnoty trzeźwości*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 46(1964) nr 1, s. 17–18.

klęską społeczną.²⁶ Zjawisko to było przyczyną wielu innych przesępstw, a także powodem wielu tragedii i katastrof rodzinnych.²⁷ Biskup T. Bensch w swoim liście pasterskim tak pisał: *Politowania godna jest rodzina pijaka. Tracąc w jednym dniu to co zapracował przez tydzień, a może przez miesiąc, alkoholik wprowadza do swej rodziny nędzę, cierpienie, choroby, smutek. Niszczy jej szczęście, jej radość i pokój. (...) Z bólem stwierdzamy, że pijaństwo ogarnęło szerokie warstwy. Popijają niestety już także kobiety. Do picia bierze się tu i tam nawet młodzież szkolna. Gdyby to dłużej potrwać miało, czekałaby nas przyszłość ponura. Narodowi groziłoby zwyrodnienie i zguba.*²⁸ Obyczaj picia w Polsce wchodził również do przeżywania uroczystości rodzinnych związanych ze świętowaniem przyjęcia niektórych sakramentów. Biskupi polscy w swoich listach pasterskich przestrzegali przed nadużywaniem alkoholu przy tych okazjach.²⁹

Pijaństwo i alkoholizm w Polsce na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych przybrało tak poważne rozmiary, że nie chodziło już o to, czy należy jemu dalej przeciwdziałać, ale jak z nim walczyć. Biskup Franciszek Jop tak pisał w swoim liście: *Pijaństwo*

²⁶ Por. R. Gala, *Troska o trzeźwość narodu w duszpasterskim nauczaniu Stefana Kardynała Wyszyńskiego*, mps, Lublin 1995.

²⁷ Por. W. Osmólski, *Alkoholizm przeszkoda wychowania moralnego*, „Homo Dei” 29(1960), nr 2, s. 286–289.

²⁸ T. Bensch, *List pasterski o zwalczaniu pijaństwa*, „Warمیńskie Wiadomości Diecezjalne” 3(1947) nr 1, s. 11.

²⁹ Np. bp A. Pawłowski napisał: „Dostrzegłem niepokojącą i bolesną wzmiankę, że pierwsza Komunia św. nieraz daje krewnym dziecka sposobność do picia wódki, wręcz do upijania się”. A. Pawłowski, *List pasterski o Pierwszej Komunii św.*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 47(1964) nr 7–8, s. 175; Bp Cz. Falkowski: „Wzywam młode Pary Małżeńskie do urządzania wesel bez napojów alkoholowych, a zwłaszcza bez wódki, by rozpoczynać nowe życie i nowe obowiązki trzeźwo i szlachetnie. Z radością stwierdzam, że już paręset takich wesel w Diecezji naszej obchodzone ze specjalnym. błogosławieństwem pasterskim”. Cz. Falkowski *List Pasterski na wprowadzenie w Czwarty Rok Wielkiej Nowenny przed Tysiącleciem Chrztu Polski*, „Rozporządzenia Urzędowe Łomżyńskiej Kurii Diecezjalnej” 34(1960), s. 140; „Trzeba się zasadniczo rozprawić ze zwyczajami pijackimi, z nagminną fałszywą mentalnością, jakoby nie można bawić się, być radosnym i gościnnym, odprawiać uroczystości rodzinnych i kościelnych bez napojów; alkoholowych”. B. Kominek, *Odezwa J. E. Księdza Biskupa do Duchowieństwa w sprawie walki z pijaństwem*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” 5–12 (1957) nr 1–2, s. 15–16.

*ojców doprowadza do krańcowej biedy ich rodzin, do wielkiej niedoli ich dzieci, ponoszących przerażające wprost skutki grzechów swoich rodziców.*³⁰

Jednym ze sposobów zachęcania do trzeźwości Polaków w owym okresie było ponawianie wspomnianego wyżej przyrzeczenia we wszystkich parafiach w Polsce przy różnych okazjach. Taką wyjątkową okazją było ponawianie go w każdym roku Wielkiej Nowenny na jego rozpoczęcie, a więc w niedzielę po 3 maja. Niezależnie od tego ponowienie Ślubów miało miejsce na Jasnej Górze przez Prymasa Polski i Episkopat w rocznicę ich złożenia, to znaczy 26 sierpnia. Niewątpliwie wyjątkową okazją była również peregrynacja Kopii Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej rozpoczęta we wrześniu 1957 r. Składano przy tej okazji dobrowolne przyrzeczenia abstynenckie³¹ w poszczególnych parafiach nawiedzanych przez Obraz Maryi. W ten sposób przenikało to zobowiązanie do trzeźwości w świadomość i serca katolików całego kraju.³²

Kościół katolicki w Polsce pragnął, aby w okresie przygotowania do obchodów Millenium wierni zwrócili szczególną uwagę na potrzebę zmiany zgubnych obyczajów nadmiernego picia alkoholu.³³ Ten cel można było osiągnąć jedynie poprzez zgodną współpracę duchownych jak i świeckich.³⁴

³⁰ F. Jop, *List pasterski na Wielki Post 1961 roku*, „Wiadomości Urzędowe Diecezji Opolskiej” 16(1961) nr 2, s. 50.

³¹ „Praca abstynencka będzie dziś tym skuteczniejsza, jeśli zespoli się ją z ruchem maryjnym, przechodzącym przez Polskę i wiodącym do odrodzenia oraz będącym w stanie uratować Polskę od klęski alkoholizmu. Ruch abstynencki nie może być bojaźliwy”. W. Urban, *Apostolat trzeźwości*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” 13(1958) nr 1, s. 55.

³² W. Padacz, *Realizacja Ślubów Jasnogórskich w walce o trzeźwość*, „Homo Dei” 27(1958), nr 3, s. 420–423.

³³ Por. Episkopat Polski, *Wezwanie do trzeźwości*, 27 I 1965, LEP, s. 387–392.

³⁴ W. Osmólski pisze m.in.: „W ramach omawianej pracy trzeba w miarę możliwości zapraszać do współpracy świeckich ludzi. (...) Przemyślmy więc w naszych terenach, kogo ze świeckich wziąć do pomocy. Zastanowić się trzeba, jak mogłyby pomóc w młodzieżowej akcji trzeźwości zespoły parafialne”. W. Osmólski, *Ratowanie młodzieży przed pijaństwem i alkoholizmem*, „Homo Dei” 35(1966) nr 3, s. 167.

Biskupi Polscy w trosce o trzeźwość narodu w naszym kraju, zachęcali duchowieństwo do korzystania z przepisów Ustawy przeciwalkoholowej wydanej w Polsce w 1959 r.³⁵ *Całe duchowieństwo polskie pragnie głębiej spojrzeć na przepisy ustawy i skorzystać z nich w swoich wysiłkach i pracach duszpasterskich.*³⁶ Zalecano też przy tym określony sposób postępowania. *Doświadczenie jednak nakazuje, żeby nie komentować ustawy według kolejnych jej 37 artykułów, ale podzielić je na odpowiednie działy, które dadzą jasny obraz przepisów państwowych oraz płynących z nich we własnym zakresie i opartych na prawie Bożym obowiązków dla duchowieństwa.*³⁷

Gdy chodzi o ochronę rodziny zawartą w tej Ustawie, to oprócz kilku artykułów, które bezpośrednio lub pośrednio brały pod opiekę rodzinę polską należy zwrócić baczniejszą uwagę na art. 20 tej Ustawy. Treść jego odpowiadała ogólnemu pragnieniu, żeby alkoholikowi (obojętnie – mężowi czy żonie) mającemu obowiązki rodzinne nie dawać wynagrodzenia za pracę do ręki, ale właśnie tej osobie, która ma pieczę nad całym domem. Zdarzało się bowiem często, że żona, obawiając się męża alkoholika, nie występowała do sądu o orzeczenie, żeby wynagrodzenie za pracę lub inne należności, przypadające małżonkowi zaniedbującemu, spełnianie obowiązku dostarczenia środków utrzymania, były w całości lub części wypłacane do jej rąk. W takim wypadku, ze względu na dobro dzieci lub innych członków rodziny, art. 20 §1 Ustawy upoważnia radę zakładową, Ligę Kobiet, odpowiednie organizacje społeczne (np. Komitet przeciwalkoholowy), a nawet organ administracji państwowej (np. wydział społeczny rady narodowej, milicja) do wystąpienia do sądu z wnioskiem o nakazanie wypłacenia należności do rąk drugiego małżonka lub władzy opiekuńczej. Paragraf 4 tego samego artykułu słusznie postanawiał, że sąd, zgłoszony wniosek powinien szybko rozpoznać, a więc w terminie 2 tygodni od daty wpłynięcia wniosku.

³⁵ Dziennik Ustaw PRL, 69, 1959.

³⁶ W. Padacz, *Polska ustawa przeciwalkoholowa z punktu widzenia duszpasterskiego*, „Homo Dei” 29(1960), nr 3, s. 438; Por. M. Iwańska, *Problem alkoholizmu w normach wydanych przez Kościół i Państwo po II wojnie światowej*, mps Warszawa 1980.

³⁷ Tamże.

Doniosłe znaczenie miało również rozwiązane zawarte w art. 20 Ustawy dotyczące tych rodzin, zwłaszcza miejskich, które cierpiały z powodu alkoholizmu jednego lub obojga małżonków. Alkoholizm ojca najbardziej odbija się na życiu jego małoletnich dzieci, nieszczęśliwej żony i osób z najbliższego otoczenia. Duszpasterze, troskliwi o spokój, ład i łączność z Bogiem przez łaskę wśród swych parafian, znajdowali sposobność, żeby służyć pomocą i radą jednemu z małżonków wtedy, gdy zawodziły wszelkie próby i wysiłki doprowadzenia do trzeźwości i zrozumienia obowiązków swego stanu u drugiego małżonka. Niekiedy znów samo stanowcze zwrócenie uwagi alkoholikowi, że o ile nie będzie dawał na utrzymanie rodziny, to zostanie skierowany na kurację do zakładu zamkniętego, działało na niego wstrząsająco i osłabiona wola odzyskiwała utraconą energię do dobrego. Czasem zdarza się również, jak już doświadczenie i praktyka wykazały, że w alkoholiku po dłuższych tłumaczeniach i perswazjach, odzywało się uczucie ojcowskie i osoba ta godziła się na leczenie w zakładzie otwartym.³⁸

Niewątpliwie wielkie znaczenie dla ochrony rodzin przed zgubnymi skutkami pijaństwa i alkoholizmu w Polsce miała wprowadzona 8 września 1957 r. Krucjata Trzeźwości zainicjowana i propagowana przez Ks. Franciszka Blachnickiego.³⁹ Krucjata nie była organizacją ani Stowarzyszeniem, ale ruchem apostołskim kierowanym przez kapłanów. Celem jej było wypełnienie punktu Ślubowań Jasnogórskich: *Królowo Polski, przyrzekamy wypowiedzieć walkę pijaństwu i rozwiąźłości*. Krucjata była ruchem o wybitnym charakterze Maryjnym. Dlatego obok nazwy „Krucjata Trzeźwości”, nosiła nazwę „Krucjata Niepokalanej, Królowej Polski”. Według założeń miała

³⁸ Por. tamże, s. 446.

³⁹ Por. F. Blachnicki, *Krucjata Trzeźwości*, „Homo Dei” 27(1958), nr 4, s. 612–614. „Krucjata Trzeźwości została ogłoszona w dniu 8 września 1957 roku przed cudownym obrazem Matki Bożej w Piekarach Śląskich, u grobu ks. Alojzego Fiecka, wielkiego apostoła trzeźwości sprzed 100 lat. Wkrótce potem została pobłogosławiona przez Jego Eminencję Księdza Kardynała Prymasa. Dzisiaj, po kilku miesiącach istnienia, liczy około 25.000 członków dorosłych i około 40.000 dzieci. Kapłanów abstynentów należy do Krucjaty około 200. I Zjazd duszpasterski K.T. w Katowicach w dniu 8 kwietnia br. zgromadził ok. 250 kapłanów abstynentów”. Tamże, s. 613–614.

być narzędziem Niepokalanej, Królowej Polski, w walce o urzeczywistnienie Jej królowania w narodzie. Miała ona przewycięzać klęskę pijaństwa głównie przy pomocy środków podanych przez Niepokalane Serce Maryi w Fatimie, tj. przez modlitwę, zwłaszcza różańcową i ofiarę. Członkowie Krucjaty odmawiali codziennie specjalną modlitwę i przynajmniej dziesiątkę różańca oraz składali ofiarę całkowitego wyrzeczenia się napojów alkoholowych (wódki, wina i piwa). Abstynencja zupełna od alkoholu była istotnym warunkiem należenia do Krucjaty i zasadniczą praktyką. Abstynencja była pojmowana głównie jako akt ekspiacji i wynagrodzenia za grzechy pijaństwa, jako akt czynnej miłości bliźniego.⁴⁰ Zarazem uważano ją za najskuteczniejszy środek zwyciężenia społecznej klęski alkoholizmu, albowiem godziła ona skutecznie w to, co było głównym źródłem pijaństwa i alkoholizmu: w zwyczaję pijackie, w towarzyski przymus picia, w psychozę i terror alkoholowy, który opanował polskie życie towarzyskie. Centrala Krucjaty mieszcząca się w Katowicach przygotowywała i rozprowadzała pomoce duszpasterskie do walki z pijaństwem, udzielała wszelkich informacji i wskazówek, organizowała dni skupienia, rekolekcje, kursy i pielgrzymki; inicjowała, przygotowywała i przeprowadzała różne akcje przeciwalkoholowe. Krucjata dzieliła się na Krucjatę Dziecięcą (dzieci szkoły podstawowej), Krucjatę młodzieżową (do lat 18) i Krucjatę dorosłych. Dążeniem Centrali było, aby w każdej parafii została zaprowadzona Krucjata Trzeźwości przez założenie parafialnej Księgi Krucjaty.

Dla przykładu w diecezji katowickiej w 1958 r. zalecano przeprowadzenie akcji trzeźwościowej w parafiach w miesiącu maju.⁴¹ Rezultatem tej akcji miało być zaproponowanie parafialnej Krucjaty Trzeźwości i założenie księgi Krucjaty. Apostolat Trzeźwości przygotował cykl nauk na tydzień trzeźwości, które były wygłaszane na nabożeństwach majowych.

⁴⁰ Por. Z. Skalski, *Czy warto być abstynentem?*, „Przewodnik katolicki” (1959) nr 49, s. 388; W. Osmólski, *Abstynencja czy umiarkowanie?*, „Homo Dei” 29(1960) nr 3, s. 447.

⁴¹ Por. *Biuletyn Duszpasterski*, Katowice maj 1958, Archiwum Archidiecezjalne w Białymstoku, Teczka Duszpasterska nr 18.

Powstający podczas trwania Wielkiej Nowenny Apostolat Trzeźwości stał na stanowisku, że *głównym jego zadaniem jest dążenie do odrodzenia polskiego narodu przez Najświętszą Maryję Pannę – Królową Polski. W tkwiących w naszej pamięci tak żywo ślubach jasnogórskich wypowiedziano bardzo wyraźnie hasło, tak bardzo doniosłe dla życia narodu: «KRÓLOWO POLSKI – przyrzekamy wypowiedzieć walkę pijaństwu». Ślubowań nie wolno nam łamać i o nich zapomnieć. Do walki z alkoholizmem skłania nas również prawdziwie pojęty chrześcijański humanizm. Walka z alkoholizmem ratuje bowiem godność człowieka i chroni jego wartości moralne.*⁴²

Powoływany decyzją biskupów Apostolat trzeźwości w działalności swojej przyjmował konkretne formy działania. W Archidiecezji Wrocławskiej przyjął następujące założenia:

- *w pracy duszpasterskiej nie należy uważać walki z alkoholizmem za punkt marginesowy i periodyczny, ale za stały i bardzo ważny;*
- *w walce z alkoholizmem nie należy poprzestać jedynie na okolicznościowej propagandzie i reklamie, chociaż nie neguje się bynajmniej celowości i tych środków, ale trzeba wykorzystać środki wypróbowane już w pracy duszpasterskiej i nimi posłużyć się przede wszystkim w walce z tą plagą społeczną i moralną.*⁴³

O realizacji podanych wskazówek w praktyce duszpasterskiej świadczą sprawozdania z wizytacji kościelnych i zestawienia z pracy duszpasterskiej polegającej na szerzeniu wstrzeźliwości i zwalczaniu alkoholizmu. W takim zestawieniu podawano: ilość zaprowadzonych Złotych Ksiąg Trzeźwości, ilość osób wpisanych do Złotej Księgi Trzeźwości po złożeniu przyrzeczenia wstrzeźliwości, ilość dzieci, które złożyły przyrzeczenie abstynenckie przy I Komunii św., ilość nauk wygłoszonych przeciw pijaństwu w czasie triduum ku czci św. Stanisława Kostki, nauki przeciw pijaństwu wygłoszone w czasie

⁴² W. Urban, *Apostolat trzeźwości*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” 13(1958) nr 1, s. 55.

⁴³ *Apostolat Trzeźwości za 1958 rok na terenie Archidiecezji Wrocławskiej*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” 14(1959) nr 2, s. 77.

W. Postu, nauki przeciw pijaństwu wygłoszone w czasie Adwentu, urządzone Niedziele Trzeźwości oraz ilość egzemplarzy „Zdrowie i Trzeźwość” lub innej podobnej prasy prenumerowanych przez parafian.⁴⁴

W zwalczaniu alkoholizmu zdawano również sprawę z doniosłości modlitwy, zwłaszcza ekspiacyjnej. Apostolat Trzeźwości zwracał się szczególnie do Sióstr zakonnych z prośbą, aby one szczególnie podejmowały się tej modlitwy za grzechy pijaństwa. Z ramienia Apostolatu Trzeźwości wygłaszano do alumnów Seminarium Duchownego we odczyty w celu zapoznania ich z akcją trzeźwości. Podobnie odczyty wygłaszano też do księży przy różnych okazjach takich jak np. konferencje dekanalne.

Zalecano też urządzenie uroczystości domowych z okazji pierwszej Komunii św. bez alkoholu, jak też ograniczanie jego spożycia podczas parafialnych odpustów.⁴⁵

Episkopat Polski, mając na uwadze znaczenie cnoty trzeźwości dla społeczeństwa a zwłaszcza młodego pokolenia, nawiązując do chwalebnej tradycji pracy Kościoła w Polsce nad trzeźwością narodu, i uznając zarazem konieczność wzmożenia intensywności wysiłków duszpasterskich na tym odcinku – na swej Konferencji w połowie 1959 r. uchwalił *przedsięwziąć jednolitą akcję nad wykorzeniem pijaństwa i uregulowaniem cnoty trzeźwości w naszym kraju*.⁴⁶ W 1960 r. wszystkie parafie w Polsce otrzymały wytyczne uchwalone przez Episkopat Polski do zwalczania alkoholizmu. W następnych latach kurie biskupie powoływały się na ten dokument i zachęcały do jego stosowania. Podawały też dodatkowe wskazania. Znaleźć tam można odniesienie do małżeństwa i rodziny.

Kuria Arcybiskupia w Białymstoku w piśmie z 1962 r. zalecała duszpasterzom: *Podczas nauk przedmażeńskich i egzaminów przedślubnych wskażą szkody moralne i fizyczne oraz materialne, jakie*

⁴⁴ Takie zestawienie spotkać można: „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” 14(1959) nr 2, s. 77–80.

⁴⁵ Por. tamże.

⁴⁶ S. Wszyński, *Wytyczne do walki z alkoholizmem i szerzenia cnoty trzeźwości w Archidiecezji Warszawskiej*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 42(1960) nr 2, s. 75.

plyną z alkoholu dla życia przede wszystkim potomstwa poczętego i karmionego przy użyciu alkoholu i na ogół całej rodziny, nie mówiąc już o tym, co niesie nadużycie napojów alkoholowych. Duszpasterze będą wszystko czynić, by ucztę weselne odbywały się bez alkoholu, a przynajmniej bez pijaństwa.⁴⁷

W akcję trzeźwościową włączały się różne zakony. Ogólnopolska «akcja trzeźwościowa», przybierająca w działalności kapucynów oraz po części bernardynów, werbistów, michalitów najczęściej postać rekolekcji trzeźwościowych, natomiast w działalności redemptorystów postać «misji trzeźwościowych», zwanych także misjami orędzia Matki Bożej, w odróżnieniu od głoszonych także misji orędzia Fatimskiego Matki Bożej.⁴⁸

Biskupi i kapłani przy różnych okazjach zachęcali wiernych do modlitwy o trzeźwość w rodzinach.⁴⁹ Szczególną formą były listy pasterskie kierowane przez Episkopat⁵⁰ i poszczególnych biskupów⁵¹ do wiernych. W listach tych widać szczególną uwagę zwróconą przez biskupów na ochronę rodziny przed zgubnymi skutkami nadużywania alkoholu. W jednym z Listów Episkopatu, dotyczących omawianej kwestii, czytamy: *Obserwacje, ankiety, statystyki, wokandy sądowe i różnorodne publikacje ukazują, że rodziny polskie ogarnia coraz bardziej trująca fala demoralizacji i rozkładu. Mnożą się i przyjmują charakter stałych postaw, a więc wad społecznych: erotyzm, niewierność i cudzołóstwo, alkoholizm, brak odpowiedzialnej troski o religijno-moralne wychowanie dzieci, rozbijanie rodzin i rozwody, wresz-*

⁴⁷ Kuria Arcybiskupia w Białymstoku, *Zwalczanie alkoholizmu. Pismo do proboszczów, 14 XI 1962*, mps, AAB, Tezcza Duszpasterstwo Ogólne.

⁴⁸ K. Panuś, *Zarys historii kaznodziejstwa w Kościele katolickim*, t. 2, Kraków 2001, s. 412.

⁴⁹ Por. *Przygotowanie parafii do wielkopostnej akcji trzeźwościowej*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie” 31(1957) nr 12, s. 303–304; J. Bacewicz, *Etyczny problem alkoholizmu w historiach Episkopatu Polski w latach 1945–1989*, mps, Kraków 1991.

⁵⁰ Episkopat Polski, *Wezwanie do trzeźwości*, 27 I 1965, LEP, s. 387–392.

⁵¹ Por. J. Lorek, *W sprawie trzeźwości*, *Sandomierz 14.01.1963*, „Kronika Diecezji Sandomierskiej” 56(1963), s. 2–3; A. Pawłowski, *Odezwa w sprawie duszpasterstwa trzeźwości*, *Włocławek 2 II 1963*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 46(1963) 88–92.

*cie najbardziej hańbiący występki naszego czasu – zabijanie dzieci nienarodzonych.*⁵²

Okresem szczególnym w pracy trzeźwościowej był Adwent oraz Wielki Post. *Akcja trzeźwościowa ma zbierać obfite żniwo w okresie Wielkiego Postu. Okres ten bowiem, jako czas pokuty i zadośćuczynienia za grzechy, najbardziej nadaje się do tego, aby wiernych nakłonić do postu od napojów alkoholowych w duchu umartwienia chrześcijańskiego i prześlągania Boga za grzechy pijaństwa.*⁵³ W celu dobrego ustawienia sprawy trzeźwościowej, biskup J. Lorek tak zalecał: *Duszpasterze niechaj pamiętają o akcji trzeźwości przez cały czas W. Postu. Należy podtrzymać i szerzyć praktykę całkowitego powstrzymania się od alkoholu w okresie W. Postu, a w szczególności W. Tygodnia. Kaznodziejom rekolekcyjnym należy przypomnieć, by przynajmniej jedną naukę rekolekcyjną poświęcili sprawie trzeźwości i zdobywania nowych członków Krucjaty Wstrzemięźliwości. W Niedzielę Palmową, jak co roku urządzimy na Gorzkich Żalach uroczyste nabożeństwo ekspiacyjne za grzechy pijaństwa.*⁵⁴ Biskup Lorek wzywał także do wzmoczonej akcji trzeźwościowej w okresie Adwentu: *Księża Proboszczowie zachęca gorąco swoich parafian, by w okresie Adwentu i Bożego Narodzenia złożyli Bogu ofiarę wstrzemięźliwości od napojów alkoholowych. Zwłaszcza młode pokolenie jako «młodzież wierna Chrystusowi».*⁵⁵

Taką okazją do pracy trzeźwościowej były misje, odpusty⁵⁶, jak też inne uroczystości parafialne. *Niedziela pięćdziesiątnicy to dzień,*

⁵² LEP (1964), s. 375.

⁵³ *Okres Wielkiego Postu*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” 15(1960) nr 1, s. 45.

⁵⁴ J. Lorek, *Wskazania na czas Wielkiego Postu*, „Kronika Diecezji Sandomierskiej” 53(1960) nr 2, s. 36.

⁵⁵ J. Lorek, *W sprawie Tygodnia Trzeźwości*, „Kronika Diecezji Sandomierskiej” 55(1962 nr 11, s. 336.

⁵⁶ „Kazania odpustowe mają charakter niejako misyjny ze względu na uroczystość dnia i dużą ilość ludzi przybywających nie tylko z miejscowej parafii, ale tak samo z parafii sąsiednich, a nieraz nawet odległych. Ludzie przychodzący na odpust pragną dobrego i mocnego kazania. Głównie według oceny kazania mówią, czy odpust udany, czy nie. Wśród przybywających na odpust jest wielu takich, co do kościoła wcale nie chodzą, a tym mniej na rekolekcje. Dobre kazanie odpustowe może nieraz zaważyć na życiu i losach takich ludzi, którzy przybyli na odpust je-

w którym według woli Episkopatu, na wszystkich kazaniach mówi się o cnocie trzeźwości i alkoholizmie. Niedziela ta poprzedzająca okres W. Postu nadaje się bardzo na skłanianie ludzi do postu od wódki i do prześlągania P. Boga za grzechy wynikające z alkoholizmu, popelnione zwłaszcza w okresie karnawału.

Drugą naukę przeciwalkoholową winni wysłuchać wierni w czasie rekolekcji wielkopostnych. Grzech, który stał się dzisiaj głównym grzechem i z którego wyplývają najrozmaitsze przekraczania przykazań Bożych, musi znaleźć miejsce dla siebie w czasie do- rocznych ćwiczeń duchowych.⁵⁷

Episkopat Polski w swoich listach uwrażliwiał na sprawę troski o szeroko rozumiane dobro rodziny, o które mają się troszczyć oboje z małżonków m.in. przez trzeźwość osobistą: *Oboje rodzice mają dołożyć wysiłku, by przez uczciwą pracę, oszczędność, trzeźwość, domową zgodę i pokój, wzajemny szacunek i pomoc, poprawić warunki bytowe doczesnego i moralnego całej rodziny.*⁵⁸ Do kapłanów biskupi zwrócili się następująco: *Wyrażną, aż nadto krzyczącą plagą jest alkoholizm naszych miast i wsi. Akcja przeciwalkoholowa powinna się spotkać z gorącym naszym aplauzem. Trzeba ratować ofiary alkoholizmu, ale rozumny duszpasterz będzie przede wszystkim chronił wiernych przed popadnięciem w pijaństwo. Że sami musimy dołożyć do tego często osobistą abstynencję, to nie wymaga uzasadnienia.*⁵⁹ O postawie kapłana w akcji trzeźwościowej pisał także biskup Piotr Dudziec, Delegat Episkopatu do Spraw Trzeźwości w swoim artykule: *Kapłan wobec problemu alkoholizmu.*⁶⁰ Biskup Dudziec

dynie dla rozerwania się czy dla wypicia „odpustowego kielicha”. Co kilka lat w każdej parafii kazanie odpustowe powinno być poświęcone problemowi alkoholizmu. Warto zaznaczyć, że temat o pijaństwie podjęty przez kaznodzieję wywołuje największe zainteresowanie wśród wiernych i wielką wdzięczność u matek, żon, dzieci, dobrych ojców i mężów. Po kazaniu przeciwalkoholowym rozwija się zawsze duża dyskusja w rodzinach, wśród sąsiadów i znajomych. Matki i żony pijaków mają wtedy bodźca do silniejszej akcji”. W. Osmólski, *Kaznodziejstwo przeciwalkoholowe zagadnieniem ostatniej doby*, „Homo Dei” 29(1960), nr 5–6, s. 725.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Episkopat Polski, *O wysiłkach duszpasterskich*, 11 III 1960, LEP, s. 196–197.

⁵⁹ Episkopat Polski, *O społecznej kulturze kapłańskiej*, Warszawa, styczeń 1962, LEP, s. 252.

⁶⁰ P. Dudziec, *Kapłan wobec problemu alkoholizmu*, „Homo Dei” 26(1957), nr 1,

wydał też w styczniu 1957 r. dalsze wytyczne do pracy trzeźwosciowej w parafiach.⁶¹ Zalecał tam m.in. urządzenie tzw. „Dni Trzeźwości” podczas których zaproszeni kaznodzieje głosić mieli nauki na tematy związane z alkoholizmem, przywrócenie do życia „Bractw Trzeźwości” oraz dobre zapoznanie się z obowiązującą w Polsce ustawą przeciwalkoholową.

Takie zaś słowa zachęty do trzeźwości kierował Prymas Polski Kardynał Stefan Wyszyński w jednym ze swoich listów pasterskich: *Każdy katolik powinien uważać pokutny okres Wielkiego Postu za czas szczególnie nadający do opanowania tyranii alkoholowej. Każdy z nas w duchu pokuty i prześlągania odmawiać sobie będzie nawet lżejszych trunków i w tym duchu będzie apostołował w swoim otoczeniu. Będziemy zaś to uważali nie tylko za przerwę w niestawnej służbie alkoholowi, lecz za zaprawę do wolności, do całkowitego uwolnienia się od tego straszego wroga naszego szczęścia i zbawienia.*

*Mamy nadzieję, że wszyscy, którzy śmiało i odważnie przeżyją zupełnie na trzeźwo ten Wielki Post, doznają tak wielkiej wewnętrznej radości, że gorąco dziękować będą Bogu za łaskę tego pierwszego i zdecydowanego zwycięstwa nad sobą. Odtąd już śmiało powinni kroczyć po drodze trzeźwości, może czasem trudnej, ale zawsze radosnej, gdyż odbywanej z Bogiem i ku prawdziwemu szczęściu, ku prawdziwemu zmartwychwstaniu.*⁶²

W innym apelu Ks. Prymas stwierdza: *Grozi nam klęska nietrzeźwości i nikotynizmu. Ilekroć w prasie stołecznej jest mowa o przestępstwach nieletnich, niemal z reguły stwierdza się, że przyczyną jest podniecenie alkoholowe albo w ogóle pijaństwo. Problem chuligaństwa jest przyczynowo wiązany z pijaństwem. (...) Coraz częściej spotykamy się z wołaniem, by wprowadzić daleko idące og-*

s. 21–28 oraz „Miesięcznik Pasterski Płocki” 42 2(1957) nr 5, s. 150–164. Artykuł ten został rozesłany do wszystkich Kurii Diecezjalnych i stanowił obowiązujące wskazania w duszpasterskiej pracy nad trzeźwością naszego społeczeństwa.

⁶¹ P. Dudziec, *Wytyczne pracy trzeźwości na rok 1957 w oparciu o protokół Zjazdu Diecezjalnych Referentów Trzeźwości z 21 XI 1956 r.*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie” 31(1957) nr 5–6, s. 143–145.

⁶² S. Wyszyński, *Orędzie o potrzebie szczególnej trzeźwości w okresie Wielkiego Postu*, LPP, s. 278.

raniczenia w sprzedaży nie tylko wysokoprocentowego alkoholu, zwłaszcza młodzieży i dzieciom, ale i wszelkiego rodzaju win, które w połączeniu z piwem oszałamiają i popychają do nieobliczalnych wybryków.

Zdaje się jednak, że zmniejszenie ilości punktów sprzedaży alkoholu i wszelkie ograniczenia tylko wtedy wydadzą upragnione owoce, gdy wszystkie czynniki społeczne i wychowawcze przystąpią do systematycznej pracy wychowawczej. Zawsze najdonioślejsze znaczenie mogą mieć w tym względzie rodziny, szkoły i świątynie.⁶³

Nie tylko Wielki Post był okresem wzmoczonej akcji trzeźwościowej w Polsce w okresie Wielkiej Nowenny. Był nim także Adwent. Biskup Lorek zarządził, aby od 1960 r. Tydzień Trzeźwościowy był urządzany w diecezji sandomierskiej poczynając od trzeciej niedzieli Adwentu.⁶⁴

Biskupi i kapłani głosili kazania i nauki stanowe dotyczące zgubnego działania alkoholu⁶⁵, wskazywali na niegodziwość *topienia w alkoholu łask sakramentalnych: Chrztu, Komunii św., małżeństwa*⁶⁶, zachęcali do wstrzeźliwości w czasie Wielkiego Postu świąt Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy.⁶⁷ Biskup Jan Lorek zachęcał kapła-

⁶³ S. Wyszyński, *Wezwanie pasterskie do pracy wielkopostnej nad zwalczaniem wad społecznych*, Gniezno–Warszawa, Wielki Post 1964, LPP, s. 455.

⁶⁴ J. Lorek, *W sprawie Tygodnia Trzeźwości*, „Kronika Diecezji Sandomierskiej” 53(1960) nr 11, s. 329.

⁶⁵ Por. W. Osmólski, *Kaznodziejstwo przeciwalkoholowe zagadnieniem ostatniej doby*, „Homo Dei” 29(1960), nr 5–6, s. 722–727; tenże, *Myśli o alkoholizmie dla kaznodziejów, spowiedników i katechetów*, „Homo Dei” 31(1962), nr 4, s. 345–348; Por. także szkice homilii proponowane w „Homo Dei”: A. Cząstka, *Otępienie moralne pod wpływem alkoholu*, „Homo Dei” 28(1959), nr 5, s. 716–730; F. Leśniak, *Do podstaw psychologicznych alkoholizmu*, „Homo Dei” 29(1960), nr 1, s. 162–163; W. Osmólski, *Alkoholizm przeszkoda wychowania moralnego*, „Homo Dei” 29(1960), nr 2, s. 286–289; S. Kunowski, *Alkoholizm w rodzinie jako problem duszpasterski*, „Homo Dei” 34(1965), nr 2, s. 96–105; W. Osmólski, *Ratowanie młodzieży przed pijaństwem i alkoholizmem*, „Homo Dei” 35(1966), nr 3, s. 165–168.

⁶⁶ J. Malkiewicz, *Zadania duszpasterskie wobec rodziny wiejskiej*, „Ateneum Kapłańskie” 50(1958) nr 296, s. 415.

⁶⁷ „Księża Proboszczowie niech zachęca gorąco parafian, a zwłaszcza nadużywających alkoholu, by w okresie Adwentu, świąt Bożego Narodzenia i karnawału zaoszczędzone przez trzeźwość pieniądze, oddali żonom, wnieśli na potrzeby włas-

nów słowami: *Musimy pomóc naszym wiernym dokonać głębszego rachunku sumienia również w dziedzinie cnoty trzeźwości, bo to jest płaszczyzna życia parafialnego, gdzie wiele spotyka się grzesznych wykroczeń, które są zarazem źródłem tylu innych grzechów.*⁶⁸

Szczególnym momentem troski duszpasterskiej o trzeźwość wiernych był także ponawiany przez wiernych akt oddania się Matce Bożej. Przy tej okazji biskupi wzywali do trzeźwości. Biskup T. Wilczyński czynił to następującymi słowami: *Aby to nasze oddanie było prawdziwie skuteczne i trwałe, musimy raz jeszcze zobowiązać się, że każdy z nas będzie żył w łasce uświęcającej i miłości Bożej. Musimy stoczyć stanowczą walkę z naszymi wadami narodowymi, zwłaszcza z pijaństwem i rozwiązłością.*⁶⁹

Księża prefekci w szkołach wykorzystywali każdą sposobność do wykazywania katastrofalnych następstw używania przez dzieci alkoholu. Kolportowali oni miesięcznik Zdrowie i trzeźwość oraz ulotki dostarczane przez Kurialne Wydziały Trzeźwości, zachęcali na różne sposoby do wesel bez alkoholu, uświadamiali rodzicom zgubny wpływ alkoholu na potomstwo i sprawy wychowania.

Należy jeszcze zauważyć, że „ubogie środki”, jakimi rozporządza duszpasterstwo, jak „posługa słowa”, posługa sakramentalno-liturgiczna oraz posługa prowadzenia dusz do zbawienia⁷⁰ są szczególnie wychowawczo skuteczne i mocno działają, jeżeli ich działanie nadprzyrodzone (*opus operatum*) natrafia na współpracę z łaską ze strony ludzkiej natury (*opus operantis*). Działanie słowa Bożego skierowuje się do świadomości i czynników umysłowych człowieka, tworząc podstawy wiary, gdy zaś liturgia Mszy św. i sakramenty kształtują religijność i uczucia wyższe, ożywiające u wiernych

nych rodzin lub przekazali je dla biednych rodzin pijaków. Taka ofiara, złożona na ołtarzu miłości małżeńskiej i rodzinnej, będzie pięknym dowodem czci Bożej dopełnionej w Roku Katolickiego Małżeństwa”. J. Lorek, *W sprawie Tygodnia Trzeźwości*, „Kronika Diecezji Sandomierskiej” 53(1960) nr 11, s. 329.

⁶⁸ J. Lorek, *W sprawie trzeźwości*, „Kronika Diecezji Sandomierskiej” 56(1963) nr 1, s. 2.

⁶⁹ T. Wilczyński, *Do duchowieństwa i wiernych Diecezji Warmińskiej*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 17(1962) nr 2, s. 9.

⁷⁰ Por. W. Pluta, *Teologia pasterska. Nauka i praktyka*, „Ateneum Kapłańskie” 53(1961) nr 313, s. 105–114.

miłość Boga i bliźniego, to władza pasterska Kościoła, zarządzająca „kluczami św. Piotra”, formuje sumienie chrześcijanina i działa na jego wolę, rodząc przez posłuszeństwo Woli Bożej nadzieję zbawienia. Rodzinie chrześcijańskiej stale jest potrzebna w różnych dziedzinach pomoc duszpasterska, toteż i problem alkoholizmu wchodził do programu duszpasterstwa rodzinnego.

Przeprowadzona tu analiza działań Kościoła w Polsce na rzecz trzeźwości prowadzi do wniosku, że biskupi polscy wraz z kapłani stali w pierwszym szeregu w walce o trzeźwość rodzin i narodu w okresie Wielkiej Nowenny.⁷¹ Oni to podejmowali się realizacji *niełatwych, lecz szczytnych zadań, których streszczeniem jest hasło: «Przez dobrowolną abstynencję wielu, do umiarkowania wszystkich»*.⁷²

Jak bardzo leżała na sercu sprawa trzeźwości i abstynencji biskupowi Antoniemu Pawłowskiemu, mogą świadczyć jego słowa: *W ubiegłym, dziesięcioletnim okresie mej pracy w diecezji jest jedna sprawa, którą interesowałem się od początku, której nigdy nie traciłem z oczu, do której bardzo często nawiązywałem w różnych przemówieniach. Mianowicie sprawa trzeźwości, jako zasadniczego obowiązku wiernych, związane z tym nasze zobowiązanie do walki z alkoholizmem i jego przejawami. Nadto stale dawałem wyraz naleganiom, zachętom, by w naszej diecezji utrwał się i narastał ruch abstynencki. Znam dobrze nazwiska kapłanów, którzy w tym kierunku i osobistym świecą przykładem i z prawdziwie apostołską gorliwością współpracują w ideowym krzewieniu tego ruchu i w pozyskiwaniu dlań nowych zwolenników*.⁷³

⁷¹ Por. J. Malkiewicz, *Zadania duszpasterskie wobec rodziny wiejskiej*, art. cyt., s. 416; Por. A. Bandura, *Duszpasterska troska o trzeźwość narodu w listach pasterskich Episkopatu Polski w latach 1945–1974*, mps, Kraków 1983; E. Terlikowska, *Wychowanie do trzeźwości na podstawie listów pasterskich Episkopatu Polski w latach 1945–1981*, mps, Warszawa 1991; R. Pawłowski, *Troska o trzeźwość narodu w listach pasterskich Episkopatu Polski w latach 1945–1987*, Kraków 1989; M. Zawłocki, *Trzeźwościowa akcja Kościoła w Polsce świetle wytycznych Episkopatu w latach 1945–1986*, mps, Kraków 1989.

⁷² S. Wyszynski, *Wytyczne do walki z alkoholizmem i szerzenia cnoty trzeźwości w Archidiecezji Warszawskiej*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 42(1960) nr 2, s. 75; por. R. Kamiński, P. Nerecki, *Bibliografia dotycząca duszpasterstwa trzeźwości*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 42(1995) z. 6, s. 179–189.

⁷³ A. Pawłowski, *Odezwa w sprawie duszpasterstwa trzeźwości*, „Kronika Diecezji

Aby praca nad trzeźwością w rodzinach i całym narodzie polskim przyniosła spodziewane owoce potrzebny był, według biskupów polskich, ogólny wzrost życia religijnego. *Do pomniejszenia alkoholizmu przyczyni się także w wielkiej mierze ogólny wzrost życia religijnego i jego nadprzyrodzonego natężenia zarówno u samych nałogowców, jak i ich rodzin, oraz całej parafii. Drogą zaś do tego są między innymi: misje ludowe, rekolekcje, częste przystępowanie do sakramentów św. Nie wolno nam się zniechęcać, gdy wysiłki nasze nie od razu będą uwieńczone powodzeniem. Praca nad wykorzeniem pijaństwa w parafii nie może być tylko dorywcza, okazyjna, bezplanowa, ale wychowawcza, wytrwała, ciągła, systematyczna, koncentryczna.*⁷⁴

W akcji trzeźwościowej w omawianym okresie wydajnie pomogły Śluby Jasnogórskie, gdzie z *taką mocą mówi się o zwalczaniu pijaństwa i marnotrawstwa oraz o pozytywnym szerzeniu trzeźwości i oszczędności. Kazania przeciw alkoholizmowi, przeciw pijaństwu i marnowaniu ciężko zarobionego grosza, weszły do zwykłego programu tematyki okresu Wielkiej Nowenny.*⁷⁵ Zaznaczyć jeszcze należy, że zachętą do akcji przeciwalkoholowej dla wszystkich referentów dekanalnych, a także duszpasterzy parafialnych i szkolnych były kazania i przemówienia Księdza Prymasa, które miały między innymi i to właśnie zadanie, żeby wykazać wiernym, jak wielką plagą jest alkoholizm i jak ogromne szkody osobiste, rodzinne i społeczne przynosi ze sobą nadużywanie, a niekiedy nawet umiarkowane używanie napojów alkoholowych.

Na koniec przytoczmy jeszcze wypowiedź jednego ze znawców problemów trzeźwościowych w Polsce w owym okresie. Na pytanie, czy duchowieństwo należycie rozumie problem, czy wręcz klęskę alkoholizmu i czy należycie z nią walczy, tak pisał on w 1961 roku: *Jako krótka odpowiedź niech posłużą zarządzenia wszystkich biskupów w swoich diecezjach, na ambonie i w konfesjonale, ogła-*

Włocławskiej” 46(1963) nr 3–4, s. 88.

⁷⁴ B. Kominek, *Odezwa J. E. Księdza Biskupa do Duchowieństwa w sprawie walki z pijaństwem*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” 5–12 (1957) nr 1–2, s. 16.

⁷⁵ W. Padacz, *Szerzenie cnoty trzeźwości w Archidiecezji Warszawskiej*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 42(1960) nr 2, s. 110.

szane w czasopismach kurialnych, wyznaczenie referentów diecezjalnych i dekanalnych oraz systematyczna praca duszpasterzy, zwłaszcza w adwencie i w Wielkim Poście, podczas rekolekcji i misji, kazania w całej Polsce na Pięćdziesiątnicę, afisze w kruchtach kościoła. Trzeba też pamiętać, że Episkopat wyznaczył jednego z księży biskupów jako swego delegata do kierowania kościelnym ruchem trzeźwości.⁷⁶

* * *

Z przeprowadzonej powyżej analizy wynika, że Kościół katolicki w Polsce w okresie trwania Wielkiej Nowenny Tysiąclecia na różne sposoby szerzył cnotę trzeźwości i przeciwdziałiał pijaństwu i alkoholizmowi. Zdołał on wówczas wypracować własne metody działania, które nie tracą na swej aktualności także w czasach współczesnych.

⁷⁶ W. Padacz, *Najważniejsze zadania duszpasterzy w walce z alkoholizmem*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 43(1961) nr 3–4, s. 101–102.